

Sygn. akt I C 546/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G. i Ł. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki G. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 5 148,43 zł (pięć tysięcy sto czterdzieści osiem 43/100) złotych tytułem kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiszczać;

VI. w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejmują na rachunek Skarbu Państwa;

Sygn. akt I C 546/12

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 6 lipca 2012r. (data stempla pocztowego) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powodowie G. G. i Ł. G. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zadośćuczynienia pieniężnego za zerwanie więzi rodzinnych z synem i z bratem P. G. (1), przy czym powódka G. G. żądała z tego tytułu kwoty 120 000 złotych, natomiast powód Ł. G. kwoty 80 000 złotych, obie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 3 600 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu podali, że w dniu 7 maja 2007r. w miejscowości W.(gm. L.) doszło do tragicznego zdarzenia. Kierujący samochodem marki O. (...)na francuskich numerach rejestracyjnych ((...)) M. R., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości na prostym odcinku drogi

nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i podczas wykonywania manewru wyprzedzania utracił panowanie nad kierowanym pojazdem w następstwie czego zjechał na lewy pas ruchu, doprowadzając do czołowo-bocznego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku (...)wraz z naczepą. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniosły trzy osoby: kierujący O. (...)M. R.oraz dwaj pasażerowi, m.in. P. G. (1). W związku z tym, że sprawca wypadku poniósł śmierć na skutek obrażeń ciała, zostało wydane przez Prokuraturę Rejonową w Lubartowie postanowienie o umorzeniu śledztwa. Odpowiedzialność pozwanego wynika z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, na podstawie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powodowie za pośrednictwem firmy (...)zgłosili pozwanemu wnioski o likwidację szkody załączając komplet dokumentów i określili szczegółowo wartość roszczeń. Do dnia wniesienia pozwu ubezpieczyciel nie wypłacił powodom żadnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, mimo powstania przesłanki z art. 817 k.c. Żądane roszczenie o zapłatę kwot zadośćuczynienia znajduje oparcie w art. 448 k.c. w zw. z art. 24§ 1 k.c., gdyż wskutek śmierci osoby najbliższej, spowodowanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci więzi rodzinnych. P. G. (1)w chwili wypadku miał 25 lat. Był osobą w pełni zdrową, mającą mnóstwo planów życiowych. Powódka G. G.od 2000r. jest wdową. Syn P.mieszkał wraz z żoną i córką w domu jednorodzinnym powódki. Aktywnie pomagał w pracach przydomowych. Był dla powódki oparciem w trudnych sytuacjach życiowych. Zawsze służył pomocą i radą. Wszystkie kłopoty i problemy rozwiązywali wspólnymi siłami. Wsparcie ze strony najstarszego syna było dla powódki G. G.szczególnie istotne w chwili, kiedy zmarł jej mąż. P. G. (1)miał 18 lat i to on wówczas pełnił rolę gospodarza domu i opiekuna rodziny. To dzięki P.udąło się po wielu latach otrząsnąć powódce po śmierci męża. Śmierć syna P.stała się dla powódki ogromną tragedią, przygnębiła ją i spowodowała załamanie psychiczne, a także utratę chęci do dalszego życia. Wszystko stało się dla niej bezsensowne i nie mające żadnego celu. Po śmierci syna poczuła ogromną pustkę i osamotnienie. Jej cierpienia psychiczne wyraźnie przełożyły się na osłabienie aktywności życiowej, poczucie poniesionej straty powodował wręcz fizyczny ból. Jednak powódka pozostała z młodszym synem Ł., który w chwili zdarzenia miał 20 lat i wnuczką W.ur. (...)– córką zmarłego P.i to oni trzymali ją przy życiu. Przez okres dwóch lat od śmierci syna powódka nie mogła spać, jeść, była ciągle smutna, płakała, wsłuchiwała się, czy nie usłyszy głosu syna, czy nie wraca do domu, całe dni spędzała na cmentarzu. Wpadła w depresję, przyjmowała leki przeciwdepresyjne na skutek stwierdzonej nerwicy sytuacyjnej. Z powodu pogorszenia się stanu zdrowia powódka jest leczona od 2002r. w Poradni Zdrowia Psychicznego z rozpoznaniem reakcji lękowo-depresyjnej. Zgodnie z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS powódka jest całkowicie niezdolna do pracy do dnia 30 kwietnia 2013r. Dodatkowo powódka została pozbawiona przez synową – żonę zmarłego P. G. (1), kontaktów ze swoją wnuczką W., z którą miała bardzo silną więź emocjonalną. Jest to oczywista strata powódki spowodowana śmiercią syna. Powód Ł. G.równie boleśnie przeżył śmierć o 5 lat starszego brata P., z którym był bardzo zżyty. Od urodzenia mieszkali w jednym domu. Razem dorastali i wspierali się. Po śmierci ojca P.dla młodszego brata pełnił rolę zarówno przyjaciela, jak i ojca. Wiele go nauczył, pokazywał jak sobie radzić w domu, stanowił wzór do naśladowania. Ze zmarłym bratem miał bardzo dobry kontakt, często rozmawiali, śmiali się. Brat był jego przyjacielem, do którego mógł zwrócić się z każdym problemem. Brat odgrywał bardzo ważną rolę w życiu powoda. Zaistniały wypadek odebrał powodowi radość, spokój, harmonię i szczęśliwe chwile. Obecnie pomimo poprawy stanu psychicznego, powodowie nadal negatywnie przeżywają niemożność otrzymania wsparcia i pomocy od nieżyjącego już P. G. (1). Brak jego obecności nasila się szczególnie w okresie Świąt, Dnia Dziecka, urodzin (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podkreślił w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że art. 448 k.c. w zw. z art. 24§ 1 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. W przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku, tj. życiu i zdrowiu syna i brata P. G. (2), a nie dobru osobistemu powodów. Naruszenie ich dóbr nastąpiło w sposób pośredni, było niejako następstwem naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego. Dopiero przez wprowadzenie do kodeksu cywilnego art. 446§ 4 k.c., ustawodawca rozszerzył krąg uprawnionych i przedmiot ochrony, przyznając osobom bliskim poszkodowanego roszczenie o zadośćuczynienie także za własną krzywdę niemajątkową, w tym za naruszenie

więzi między rodzicami a dzieckiem i życia w rodzinie. W związku z tym, że zdarzenie powodujące śmierć P. G. (1) miało miejsce 07 maja 2007r., przepis ten nie mógł stanowić podstawy roszczenia powodów w przedmiotowej sprawie. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut przyczynienia się P. G. (1) do powstania szkody w wysokości 30%. Zdecydowanie się na jazdę z pijanym kierowcą, stanowi podstawę do zmniejszenia należnych roszczeń (odpowiedź na pozew k 42-46).

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2012r., pełnomocnik powodów oświadczył, że wyraża zgodę na zaproponowany przez stronę pozwaną stopień przyczynienia się P. G. (1) do powstania szkody w wysokości 30% (k 77).

W toku dalszego postępowania sądowego strony podtrzymały swoje stanowiska (protokół skrócony k 77, protokół rozprawy k 133v).

Ustalenia faktyczne:

w dniu 7 maja 2007r. w miejscowości W.(gm. L.), kierujący samochodem marki O. (...)na francuskich numerach rejestracyjnych ((...)) M. R., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości na prostym odcinku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i podczas wykonywania manewru wyprzedzania utracił panowanie nad kierowanym pojazdem w następstwie czego zjechał na lewy pas ruchu, doprowadzając do czołowo-bocznego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku (...)wraz z naczepą. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniosły trzy osoby: kierujący O. (...)M. R.oraz dwaj pasażerowie M. J.i P. G. (1). Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2007r. Prokuratura Rejonowa w Lubartowie umorzyła śledztwo z powodu śmierci sprawcy (postanowienie k 151-152 akt postępowania przygotowawczego Ds.795/07/S).

P. G. (1)urodził się w dniu (...). W chwili wypadku miał 25 lat. (kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu P. G. (1)– k 15). Był starszym synem powódki, zamieszkiwał z powódką w jednym domu w L.wraz z żoną i kilkuletnią córką W.. Powódka G. G.od 2000r. była wdową. Syn P.od chwili śmierci ojca przejął obowiązki gospodarza domu, był dla powódki oparciem, służył radą, pomocą. Z synem P.łączyła powódkę silna więź emocjonalna. Z nim wiązała swoją przyszłość, wspólne zamieszkiwanie, wspólne rozwiązywanie problemów. Śmierć syna była dla niej ogromną tragedią, przynębiła ją i spowodowała załamanie psychiczne, utratę chęci do dalszego życia. Odczuwała ogromną pustkę i osamotnienie. Każde działanie stało się bezsensowne. Przez okres dwóch lat nie mogła spać i jeść, była ciągle smutna, nasłuchiwała głosu syna, całe dni spędzała na cmentarzu. Miała problemy z radzeniem sobie w trudnych sytuacjach życiowych, popadła w depresję, przyjmowała leki przeciwdepresyjne na skutek stwierdzonej nerwicy sytuacyjnej. Z powodu pogarszania się stanu zdrowia, powódka G. G.jest leczona od 2002r. w poradni zdrowia psychicznego z rozpoznaniem reakcji lękowo-depresyjnej, przy czym przed śmiercią syna do psychiatry chodziła sporadycznie, potem zaczęła zgłaszać się często. Przez pewien okres czasu została pozbawiona kontaktów ze swoją wnuczką. Żona zmarłego syna wyszła ponownie za mąż i w sierpniu 2010r. wyprowadziła się z domu powódki. Od tego czasu zaczęła utrudniać powódce kontakty z wnuczką W., z którą powódka była związana emocjonalnie. W dniu 3 czerwca 2013r. powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego w Lubartowie z wnioskiem o ustalenie kontaktów z wnuczką. Od chwili śmierci syna nie wsiadła za kierownicę samochodu, chociaż wcześniej jeździła przez kilkanaście lat. Odczuwa silny lęk o życie młodszego syna. Dzwoni do niego zawsze, gdy dłużej nie ma go w domu. Pomimo upływu 6 lat od śmierci syna P., u powódki nadal występują zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjno-lękowymi. Zaburzenia powódki mają czynnościowe podłoże, są więc potencjalnie odwracalne. Aktualnie jest w stanie samodzielnie radzić sobie z czynnościami życia codziennego, potrzebuje jednak wsparcia otoczenia. Wskazana jest farmakoterapia powódki. Powstały u powódki G. G.trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5%. G. G.jest całkowicie niezdolna do pracy, utrzymuje się z renty (zeznania powódki G. G.k 77- 00:04;26, k 78i k 132v-133, zeznania świadka T. L.k 77 – 00:30:33 i k 78, opinia biegłego psychiatry M. M.i biegłej psycholog M. S.k 92-97, zaświadczenie lekarskie k 30, dokumentacja medyczna k 31-33, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k 34, wnioski o ustalenie kontaktów z wnuczką k 36, decyzja o przyznaniu renty k 37).

Powód Ł. G. był również silnie emocjonalnie związany z bratem. Starszy brat P. był dla niego wzorem do naśladowania. Od śmierci ojca uczył powoda rodzic sobie z codziennymi obowiązkami. Często rozmawiali, śmiali się, spędzali ze

sobą dużo czasu. Przed śmiercią brata powód był uczniem Technikum Mechanicznego, nie interesował się kosztami prowadzenia domu, bo tym zajmowała się matka i brat. Nagła śmierć brata wywołała u powoda stan intensywnego smutku i żalu. Zaczął mieć zaburzenia snu, miewał koszmary senne. Sytuacja taka trwała przez okres około jednego roku od wypadku P. G. (1). Z czasem zaczął mieć lęki, wzmożony niepokój, obawę czy poradzi sobie bez brata. Ograniczył treningi w klubie piłki nożnej, ograniczył kontakty ze znajomymi i kolegami na okres około pół roku. Przez taki sam okres czasu nie dopuszczał do świadomości bezpowrotnej straty brata, oczekiwał jego powrotu. Nie mógł uwolnić się od myśli, dlaczego spotyka go tyle nieszczęścia, skoro w młodym wieku stracił ojca, a teraz brata, który mu bardzo w życiu pomagał. Obecnie pogodził się już ze stratą brata, ale nadal odczuwa jego brak. Czuje się nękany telefonami od matki, która dzwoni do niego po dwa, trzy razy dziennie z pytaniem, gdzie jest, jak się czuje, kiedy wróci. W lipcu 2012r. powód zawarł związek małżeński, nie ma jeszcze dzieci. Małżeństwo powoda układa się bardzo dobrze. Śmierć brata obecnie nie wpływa negatywnie na jego funkcjonowanie w życiu codziennym, ani zawodowym. Nie ma wskazań do leczenia farmakologicznego powoda, ani psychoterapii. Doznany przez niego w następstwie śmierci brata długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5 % (zeznania powoda Ł. G. k 77- 00:19:41, k 78 i k 133, opinia biegłego psychiatry M. M. i biegłego psychologa M. S. k 100-104).

W piśmie z dnia 23 lutego 2012r. powodowie zgłosili roszczenia w zakresie odszkodowania za pogorszenie ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna i brata oraz w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W aktach szkody brak jest daty wpływu pisma do ubezpieczyciela. Powódka G. G. domagała się przyznania zadośćuczynienia w kwocie 150 000 złotych oraz odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 50 000 złotych. Powód Ł. G. domagał się przyznania zadośćuczynienia w wysokości 60 000 złotych i odszkodowania w wysokości 20 000 złotych. Pozwany odmówił wypłaty świadczeń w całości (pismo powodów k 26-28 akt niniejszej sprawy oraz akta szkody (...) - karty nieponumerowane, odpowiedź pozwanego k 28 i akta szkody).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu, nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powódki G. G. (k 77- 00:04;26, k 78i k 132v-133) oraz zeznania powoda Ł. G. (k 77- 00:19:41, k 78 i k 133,). Zeznania powodów dotyczyły ich przeżyć wywołanych tragiczną śmiercią P. G. (1), sposobu i warunków ich życia przed wypadkiem i po tym zdarzeniu. Dowody te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę pozwaną, przeciwnie, pozostają w pełnej zgodzie z wnioskami płynącymi z wywołanych w sprawie opinii biegłego psychiatry M. M. i biegłego psychologa M. S. (k 92-97 i k 100-104), przez co zeznania te są w pełni przekonujące i stanowią podstawę ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Na wiarę zasługują też zeznania świadka T. L. (k 77 – 00:30:33 i k 78). Świadek jest powinowatym powodów, pomagał powodom po śmierci P. G. (1), a zatem jego zeznania opisujące zakres cierpień powodów po śmierci syna i brata, oparte na bezpośredniej obserwacji, przekonują Sąd.

Sąd podzielił wywołane w sprawie opinie biegłego sądowego z zakresu psychiatrii M. M. oraz z zakresu psychologii M. S. (k 92-97 i k 100-104). Opinie zostały wydane przez osoby posiadające wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy oraz po bezpośrednich badaniach powodów.

Uzasadnienie prawne:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W niniejszej sprawie winę za spowodowanie wypadku, w wyniku którego nastąpiła śmierć P. G. (1), ponosi kierujący samochodem marki O. (...) M. R.. Wprawdzie postanowienie o umorzeniu śledztwa z powodu śmierci sprawcy wypadku nie wiąże Sądu w postępowaniu cywilnym z mocy art. 11k.p.c., to okoliczności wypadku zaistniałego w dniu 7 maja 2007r. w W. nie są pomiędzy stronami sporne. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki tego wypadku i wypłacił stosowne świadczenia pieniężne na rzecz żony i córki zmarłego. Odmówił wprawdzie wypłaty zadośćuczynienia za doznane krzywdy na rzecz matki i brata zmarłego P. G. (1), ale wyłącznie z powodów, o których mowa w złożonej do akt sprawy odpowiedzi na pozew.

Przystępując do rozważań merytorycznych należy wskazać, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewiduje art. 446 § 4 k.c. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U.2008.116.731) zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dniem 3 sierpnia 2008 r. Wypadek, w którym śmierć poniósł P. G. (1) miał miejsce w dniu 7 maja 2007r., a zatem przed dniem wejścia w życie tego przepisu.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostawia jednakże wątpliwości, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011r. I CSK 621/10 LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2011-05-25 II CSK 537/10 LEX nr 846563 i inne).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, w wyroku z dnia 12.07.2012r. stwierdził nadto, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (OSAŁ 2012/3/22). Argumentacja pozwanego zawarta w odpowiedzi na pozew, jakoby treść art. 448 k.c. w zw. z art. 24§ 1 k.c. nie dawała podstaw do upatrywania uzasadnienia dla żądania powodów, nie może zatem zyskać aprobaty sądu orzekającego w tej sprawie.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23.01.2013r. I ACa 1134/12 LEX nr 1264390).

Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie, w pełni podziela poglądy wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach

Niewątpliwie G. G. jako matka, a powód Ł. G. jako brat, należą do kręgu osób najbliższych zmarłego P. G. (1), a tym samym do kręgu osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia, które zmierza do zaspokojenia poniesionej przez nich szkody niematerialnej.

W myśl powoływanego już wcześniej art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W tym przypadku, zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia w sytuacji śmierci osoby bliskiej powinny być zatem uwzględniane: rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.01.2013r.I ACa 714/12 Lex nr 1286461).

W tym kontekście oraz przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w sprawie, żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia niewątpliwie jest uzasadnione co do zasady, chociaż nie co do wysokości. Nagła śmierć syna i brata spowodowała u powodów cierpienie, destabilizację życia i pogorszenie ich stanu psychicznego. Utrata dziecka jest niewątpliwie bardzo ciężkim przeżyciem. Jak wielokrotnie podnoszą w swoich opiniach biegli psychologowie, psychiczny ból jakiemu muszą podołać ci, którzy zostali, zawiera samotność, rozpacz, pustkę, lęk. Po informacji o śmierci bliskiej osoby pojawia się odrętwienie, oszołomienie. Reakcje te są szczególnie nasilone i widoczne w sytuacji nagłej śmierci bliskiego. Nie ma możliwości przygotowania się na stratę bliskiej osoby. Po okresie zaprzeczenia i silnego protestu następuje dezorganizacja zachowania, przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością, z zaburzeniami snu, łaknienia. Szczególnie bolesnym doświadczeniem jest śmierć dziecka, zwłaszcza dziecka, które ginie tragicznie w młodym wieku, kiedy miało przed sobą jeszcze całe, a przynajmniej długi życie. Cierpienia są tym większe im bardziej rodzice i dziecko byli zżyli ze sobą i mieli dobre relacje.

Powódka G. G. była bardzo silnie emocjonalnie związana z synem. Przy nim, jego żonie i dzieciach chciała spędzić swoje dalsze życie. Syn P. był dla niej oparciem, pomocą. Służył dobrą radą, pocieszał. To dzięki jego odpowiedzialnej postawie udało jej się uporać i pogodzić ze stratą męża w 2000r. To syn P. przejął wówczas obowiązki gospodarza domu i opiekuna rodziny, zwłaszcza wobec młodszego o 5 lat brata Ł.. Na skutek nagłej śmierci syna zerwane zostały więzi emocjonalne i rodzinne. Powódka straciła radość życia, wycofała się z kontaktów rodzinnych, towarzyskich. Wymagała intensywnego leczenia psychiatrycznego, przyjmowania leków psychotropowych, które łagodziły nieco ból i cierpienie.

Powód Ł. G. bardzo intensywnie przeżył śmierć brata. Brat P. przez kilka lat zastępował mu ojca, uczył radzić sobie z obowiązkami domowymi i codziennymi problemami. Był dla niego opiekunem, doradcą, wzorem do naśladowania. Śmierć brata w sposób niespodziewany zmieniła jego pozycję w rodzinie. Z beztróskiego chłopca, ucznia nie zajmującego się problemami związanymi z prowadzeniem domu, nagle stał się jedynym mężczyzną w rodzinie. Lęk o to czy poradzi sobie z nową rolą spowodował stres, który ujawnił się w postaci zaburzeń snu, koszmarów sennych. Dodatkowo towarzyszył mu smutek i żal, że utracił kolejną najbliższą sobie osobę. Cierpienia spowodowały osłabienie jego życiowej aktywności. Ograniczył treningi w klubie piłki nożnej, kontakty towarzyskie.

Okoliczności przytoczone w tym miejscu, określające zakres cierpienia powodów wywołanych tragiczną śmiercią P. G. (1) winny znaleźć odpowiedni wyraz w wysokości przyznanego im zadośćuczynienia.

Z drugiej jednakże strony zaakcentować należy, że obecny stan emocjonalny powodów nie powoduje znaczących zmian w ich codziennym funkcjonowaniu, ani też istotnego zmniejszenia ich aktywności życiowej. Powód Ł. G. ożenił się, jest szczęśliwy, planuje swoją przyszłość. Nie wymaga leczenia farmakologicznego, ani psychoterapii. Farmakoterapii

wymaga wprawdzie nadal powódka G. G., ale jej problemy z depresją nie są wyłącznie następstwem śmierci syna. Leczenie, choć mniej intensywne, rozpoczęła tuż po śmierci swojego męża. Z tego też względu zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie okoliczność tę musi również uwzględnić i spowodować jego obniżenie w stosunku do żądania.

W ocenie Sądu zasadne jest przyznanie na rzecz G. G. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego kwoty 80 000 złotych. Kwota ta odpowiada ponad 22 (22,71) przeciętnym wynagrodzeniom miesięcznym w gospodarce narodowej obowiązującym w roku 2012r., które wynosi 3 521,67 złotych. Z jednej strony zatem przyznane zadośćuczynienie rekompensuje poniesione przez powódkę krzywdy, z drugiej zaś uwzględnia stosunki majątkowe społeczeństwa i nie prowadzi do jej wzbogacenia. Kwota ta nie uwzględnia stopnia przyczynienia się poszkodowanego P. G. (1) do powstania szkody. Stopień tego przyczynienia się, co wskazano wyżej, strony zgodnie ustaliły na 30%. Nie budzi on wątpliwości Sądu. Okoliczności wypadku (podróżowanie z pijanym kierowcą samochodu), a także doświadczenie spowodowane orzekaniem w sprawach o podobnym stanie faktycznym, pozwala na przyjęcie, że ustalenia stron co wysokości przyczynienia się poszkodowanego, odpowiadają rzeczywistemu stanowi rzeczy. Nie oznacza to jednak obniżenia kwoty 80 000 złotych o 30% poprzez zastosowanie odpowiedniego działania matematycznego. Wysokość kwoty podlegającej obniżeniu z uwagi na przyjęty stopień przyczynienia się podlega ocenie Sądu, podobnie jak wysokość samego zadośćuczynienia. W tym przypadku, Sąd biorąc za podstawę okoliczności sprawy, przyjął, że należne powódce zadośćuczynienie należy obniżyć o 20 000 złotych. Do zasądzenia na rzecz powódki pozostaje zatem dalsza kwota **60 000 złotych**.

W odniesieniu do Ł. G. odpowiednią, w rozumieniu art. 448 k.c., sumą zadośćuczynienia, będzie w przekonaniu Sądu kwota 50 000 złotych. Biorąc pod uwagę sposób radzenia sobie przez powoda ze stratą brata, perspektywy życiowe związane z założeniem rodziny, zakres jego cierpień jest niewątpliwie inny niż powódki G. G. (mniej dotkliwy). Przyznane zadośćuczynienie siłą rzecz musi być niższe niż zasądzone na rzecz matki zmarłego P. G. (1). Niemniej jednak kwota 50 000 złotych jest obiektywnie kwotą wysoką, zdolną do zrekompensowania poniesionej przez powoda szkody niemajątkowej. Odpowiada ona ponad 14 (14,20) przeciętnym wynagrodzeniom miesięcznym w gospodarce narodowej obowiązującym w roku 2012r. Kwota ta podlega obniżeniu o stopień przyczynienia się P. G. (1) do powstania szkody, przy zastosowaniu podobnej zasady jaka miała miejsce przy obliczaniu zadośćuczynienia należnego powódce G. G., czyli o 20 000 złotych. Do zapłaty pozostała wobec powyższego dalsza kwota **30 000 złotych**.

Dalej idące żądanie powodów jako zawyżone i nie znajdujące uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy podlega oddaleniu.

Stosownie do treści art. 817 § 1 kc pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody i sprecyzowania przez powodów swoich roszczeń wynikających z poniesionej szkody. Powodowie zgłosili szkodę i sprecyzowali roszczenia w zakresie zadośćuczynienia pismem z dnia 23 lutego 2012r. Jak podano już wyżej, w aktach szkody brak jest informacji odnośnie daty wpływu pisma do ubezpieczyciela. Pismem z dnia 22 maja 2012r. pozwany odmówił powodom wypłaty zadośćuczynienia, przyjął należy zatem, że w tym dniu pozwany dysponował już wszelkimi danymi umożliwiającymi podjęcie merytorycznej decyzji. Niezależnie zatem od daty wpływu sprecyzowanego żądania powodów do likwidacji, pozwany mógł w dniu 22 maja 2012r. podjąć merytoryczną decyzję przyznającą powodom zadośćuczynienie. Odmowa przyznania świadczenia skutkuje zatem uznaniem, że od dnia następnego, tj. od dnia 23 maja 2012r., pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem na rzecz powodów świadczenia, a to uzasadnia zasądzenie od tej daty odsetek ustawowych.

W pozostałym zakresie żądania powodów z tytułu odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia należało oddalić.

Sąd, na podstawie art. 100 kkpc, koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł. Powódka G. G. i pozwany ulegli względem swojego żądania w 50%. Wprawdzie Ł. G. wygrał proces jedynie w 37 %, to takich sytuacji również dotyczy powołany wyżej art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Odmianą zasadę rozliczania kosztów procesu należało zastosować przy kosztach tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa. Koszty te Sąd, na podstawie powołanego wyżej art. 100 k.p.c. rozdzielił stosunkowo, z tym że część tych kosztów obciążającą powodów, z mocy art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przejął na rachunek Skarbu Państwa. Powodowie byli zwolnieni od kosztów sądowych w całości z uwagi na ich sytuację materialną. Przyznane zadośćuczynienie nie zmienia istotnie sytuacji majątkowej powodów, a zatem można przyjąć, iż w konkretnym stanie faktycznym istnieją podstawy do odstąpienia od przewidzianego w ust. 2 i 3 art. 113 ustawy o kosztach sądowych, sposobu obciążenia powodów kosztami sądowymi.

Pozwany natomiast obowiązany jest ponieść koszty sądowe w stosunku odpowiadającym wartości roszczenia, co do którego uległ, do wartości roszczenia pierwotnie żadanego. Biorąc za podstawę roszczenie zgłoszone przez oboje powodów, pozwany uległ w 45%. Skarb Państwa tymczasowo wyłożył koszty sądowe w kwocie 11 440,96 złotych, na którą składają się nieuiszczone opłaty od pozwu (6 000 zł. + 4 000 zł.) oraz koszty wywołanych w sprawie opinii biegłych (łącznie 1 440,96 zł.). Pozwany obowiązany jest zatem uiścić tytułem zwrotu kosztów sądowych kwotę 5 148,43 złotych (11 440,96 x 45%).

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.